



Redakcja: Anton Saifullayeu (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan,
Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1564 (69/2026) | 19.03.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Damian Szacawa

Przedterminowe wybory parlamentarne w Danii

24 marca 2026 r. w Danii odbędą się przedterminowe wybory parlamentarne do 179-osobowego parlamentu (Folketing). Premier Mette Frederiksen ogłosiła je 26 lutego 2026 r. – siedem miesięcy przed konstytucyjnym terminem – powołując się na konieczność udzielenia Duńczykom głosu w obliczu presji ze strony administracji Donalda Trumpa dotyczącej Grenlandii oraz wobec zasadniczych wyzwań geopolitycznych. Cztery lata centrowej „wielkiej koalicji” z udziałem Socjaldemokratów (A), Venstre (V) i Moderatów (M) dobiegają końca w warunkach rosnącej polaryzacji sceny politycznej. Sondaże z początku marca 2026 r. wskazują na wyrównane szanse bloków, przy czym blok lewicowy oscyluje w granicach 87-88 mandatów, a blok prawicowy 73-77. Ostateczny wynik wyborów zadecyduje o tym, czy Dania powróci do tradycyjnego podziału lewica-prawica, czy też utrzyma szeroką koalicję w centrum.

Duńska scena polityczna po wyborach w 2022 r. Po ostatnich wyborach parlamentarnych w Danii w listopadzie 2022 r. blok partii lewicowych uzyskał minimalną większość (90 mandatów), a Socjaldemokraci (A) z premier Mette Frederiksen na czele zdobyli 50 mandatów (27,5% głosów), uzyskując najlepszy wynik wyborczy od ponad dwudziestu lat. Równolegle prawicowy blok doznał poważnej fragmentacji. Liberalna Venstre, historycznie największa siła centroprawicy, utraciła 20 z 43 mandatów, osiągając swój najgorszy wynik od 1988 r. Rozłam spowodowany odejściem byłego premiera Larsa Løkke Rasmussena, który założył centrowe ugrupowanie Moderaci (M), oraz Inger Støjberg, która powołała do życia narodowo-konserwatywnych Duńskich Demokratów (Danmarksdemokraterne), trwale zrestrukturyzował prawą stronę sceny politycznej. W takich uwarunkowaniach Frederiksen zaproponowała szeroki rząd centrowy – pierwszą od 1978 r. koalicję Socjaldemokratów z Venstre. 15 grudnia 2022 r. zaprzysiężony został drugi Gabinet Frederiksen, zwany rządem SVM od pierwszych liter nazw trzech koalicyjnych partii. Lars Løkke Rasmussen objął stanowisko ministra spraw zagranicznych, a lider Venstre, Jakob Ellemann-Jensen – wicepremiera i ministra obrony (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 746](#)).

Był to rząd zdolny do działania w trudnym środowisku, kształtowanym przez agresję Rosji na Ukrainę i jej konsekwencje dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 852](#)) oraz gospodarki (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1152](#)). Osiągnięcie ponadpartyjnego konsensusu umożliwiło utrzymanie wysokiego wsparcia dla Ukrainy – od lutego 2022 r. duńska pomoc dla Ukrainy sięgnęła niemal 11 mld euro (z czego pomoc militarna stanowi ok. 9,7 mld euro, a pomoc cywilna ok. 1,1 mld euro) – oraz sprawną prezydencję w Radzie UE w drugiej połowie 2025 r. (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1307](#)).

Pomimo tych sukcesów na arenie międzynarodowej, brak naturalnej spójności ideologicznej z czasem stał się źródłem napięć wewnętrznych. Lata 2023-2025 przyniosły stopniową erozję poparcia dla koalicji. Socjaldemokraci, którzy w listopadzie 2022 r. startowali z wysokiego pułapu, w październiku 2025 r. notowali jedynie ok. 19% w sondażach¹, co oznaczało spadek o niemal 9 pp. Natomiast koalicja jako całość wyraźnie przegrywała w badaniach opinii publicznej, tracąc łącznie 13-15 pp. w stosunku do wyborczego startu. Dynamika ta odzwierciedlała rosnące niezadowolenie z kursu rządu w kwestiach socjalnych, zdrowotnych i migracyjnych – tematów, na których zogniskowała się opozycja zarówno z lewicy, jak i z prawicy.

¹ W komentarzu wykorzystano dane pochodzące z badań opinii publicznej przeprowadzanych cyklicznie przez trzy ośrodki w Danii: (1) Epinion na zlecenie DR (publiczny nadawca); (2) Verian na zlecenie Berlingske (dziennik) oraz (3) Voxmeter na zlecenie Ritzau (agencja prasowa).



Grenlandia jako katalizator decyzji o przedterminowych wyborach. Impulsem, który zmienił kalendarz wyborczy, była eskalacja napięcia wokół Grenlandii, wywołana przez administrację Donalda Trumpa. Wraz z inauguracją jego drugiej kadencji w styczniu 2025 r., retoryka i działania wokół amerykańskich ambicji przejęcia kontroli nad tą wyspą (pojawily się one jeszcze pod koniec pierwszej kadencji w 2019 r.) stały się istotnym elementem relacji duńsko-amerykańskich. W grudniu 2025 r. prezydent mianował specjalnego wysłannika ds. Grenlandii (Jeff Landry), a 9 stycznia 2026 r. oświadczył publicznie, że Stany Zjednoczone zrealizują swój plan wobec Grenlandii bez względu na wszystko. Kulminacja nastąpiła 13 stycznia 2026 r., gdy Frederiksen i premier Grenlandii Jens-Frederik Nielsen wydali wspólne oświadczenie, wskazując, że Grenlandia stoi w obliczu „niedopuszczalnej presji” i kryzysu geopolitycznego wywołanego przez USA.

Wkrótce potem – 17 stycznia 2026 r. – D. Trump ogłosił zamiar nałożenia dodatkowych 10-procentowych taryf celnych na Danię i siedmiu innych europejskich sojuszników NATO. Działania te – obok bezprecedensowej presji dyplomatycznej – wywołały w Danii falę solidarności narodowej i znacząco wzmocniły pozycję premier Frederiksen jako „obrończyni suwerenności” królestwa. Sondaże z przełomu stycznia i lutego 2026 r. wskazały na odbicie poparcia dla Socjaldemokratów, które wzrosło z grudniowego minimum ok. 17% do ponad 20% w lutowych badaniach. Opierając się na tym trendzie, Frederiksen 26 lutego 2026 r. ogłosiła przedterminowe wybory, uzasadniając je koniecznością udzielenia Duńczykom głosu w sprawach zasadniczych dla przyszłości kraju².

Główne tematy kampanii wyborczej w 2026 r. Kampania wyborcza, formalnie rozpoczęta pod koniec lutego 2026 r., toczy się w cieniu trzech dominujących osi tematycznych: podatków i polityki socjalnej, imigracji oraz bezpieczeństwa zewnętrznego i obrony.

1. **Podatki, państwo opiekuńcze i nierówności.** Kluczową linią podziału między blokami stała się propozycja M. Frederiksen dotycząca wprowadzenia podatku majątkowego, który miałby finansować inwestycje w edukację i służbę zdrowia. Projekt został skrytykowany przez partie centrowe i prawicowe, a rozpoczęta debata wpisuje się w szerszy spór o przyszłość nordyckiego modelu państwa dobrobytu, widoczny choćby w wyborach w Norwegii (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1428). Z jednej strony ugrupowania lewicowe, jak Zielona Lewica (dawniej Socjalistyczna Partia Ludowa, SF), wysuwają argumenty na rzecz progresywnego opodatkowania jako instrumentu finansowania usług publicznych, z drugiej zaś liberalno-konserwatywna prawica wskazuje na ryzyko odpływu kapitału i osłabienia konkurencyjności duńskiej gospodarki. Tło makroekonomiczne³ jest przy tym stosunkowo korzystne: po wzroście PKB o 2,9% w 2024 r. Dania wchodzi w rok wyborczy z niskim bezrobociem na poziomie 3% (styczeń 2026 r.) i ustabilizowaną inflacją (0,7% w lutym 2026 r.), co paradoksalnie utrudnia lewicy mobilizowanie wyborców hasłami kryzysu ekonomicznego.
2. **Imigracja i integracja.** To temat obecny w duńskiej polityce od dekad, charakteryzujący poprzednie gabinety M. Frederiksen, która prowadziła jedną z najbardziej restrykcyjnych polityk migracyjnych w Europie Północnej (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 411). W porównaniu z wyborami z 2022 r. zmienił się jednak kontekst – retoryka antyimigracyjna nieco ustąpiła miejsca bardziej subtelnym debatom o integracji i kosztach systemu przyjmowania uchodźców. Duńska Partia Ludowa (DF), niegdyś „lokomotywa” prawicowej agendy migracyjnej, wchodzi w wybory osłabiona, choć ostatnie sondaże wskazywały na pewne ożywienie elektoratu twardej prawicy w odpowiedzi na debatę o zaostrożeniu polityki azylowej.
3. **Bezpieczeństwo i obronność.** Grenlandia i – szerzej – kwestia autonomii strategicznej Europy wobec Stanów Zjednoczonych zdominowały otwarcie kampanii. Frederiksen konsekwentnie argumentuje, że Dania potrzebuje silnego mandatu demokratycznego, by móc zabiegać o wsparcie sojuszników i skutecznie negocjować z administracją Donalda Trumpa. Jednocześnie rząd SVM już w październiku 2025 r. zapowiedział dodatkowe 27,4 mld koron (4,26 mld USD) na wzmocnienie zdolności obronnych

² Mette Frederiksen udskriver valg til Folketinget 24. marts, <https://nyheder.tv2.dk/politik/2026-02-26-mette-frederiksen-udskriver-valg-til-folketinget-24-marts> [15.03.2026].

³ Statistics Denmark, <https://www.dst.dk/en> [17.03.2026].



w regionie Arktyki i Atlantyku Północnego⁴. Troels Lund Poulsen, minister obrony i kandydat na premiera z ramienia bloku prawicowego, podkreśla z kolei, że kwestia Grenlandii wymaga nie tylko słów, ale i konkretnego programu modernizacji armii oraz wzmocnienia obecności NATO w regionie bałtyckim i arktycznym. Warto jednak podkreślić, że obaj główni kontrkandydaci – Frederiksen i Poulsen – prezentują zbliżone stanowisko wobec kryzysu grenlandzkiego, co pozbawia ten temat potencjału ostrego podziału wyborczego.

Możliwe scenariusze powyborcze. Przedterminowe wybory odbędą się w warunkach skrajnej bliskości sondażowej obu bloków, co sprawia, że wyniki kilku mniejszych partii mogą okazać się decydujące. Sondaże z początku marca 2026 r. pracowni Epinion, Voxmeter i Verian sytuują Socjaldemokratów między 21,6% a 22,1% głosów, a Zieloną Lewicą (SF) oscyluje między 12% a 14%, stając się *de facto* drugą siłą polityczną w kraju i potencjalnym języczkiem u wagi przy kształtowaniu rządu w ramach bloku czerwonego. Po drugiej stronie sceny politycznej główne partie – Sojusz Liberalny, kierowany przez Alexa Vanopslagha, oraz Venstre pod wodzą Poulsena – uzyskają zapewne 9-11% głosów. Niewiele mniejszym poparciem cieszą się Duńscy Demokraci (ok. 8-10%) i Duńska Partia Ludowa (ok. 7-9%). Moderaci Rasmussena notują zaledwie 5-7% i stają w obliczu trudnego wyboru strategicznego.

W oparciu o powyższe dane można wyróżnić trzy podstawowe scenariusze powyborczego kształtowania się rządu. Po pierwsze – rząd w ramach czerwonego bloku z udziałem SF. Jeśli lewicowy blok uzyska 90 lub więcej mandatów, Frederiksen będzie mogła sformować rząd oparty na Socjaldemokratach, Zielonej Lewicy i ewentualnie ekosocjalistycznej koalicji Czerwono-Zielonych (EL). Warunkiem realizacji tego scenariusza jest utrzymanie poparcia dla SF na obecnym poziomie oraz zdobycie przynajmniej jednego mandatu grenlandzkiego przez ugrupowanie bliskie lewicy duńskiej. Taki rząd oznaczałby powrót do tradycyjnego modelu centrolewicowego z naciskiem na klimat, podatki progresywne i rozbudowę usług publicznych, przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowego kursu w polityce migracyjnej.

Po drugie – impas i nowy rząd koalicji ponadblokowej lub rząd mniejszościowy oparty na Socjaldemokratach. Jeśli żaden z bloków nie zdoła samodzielnie zebrać 90 mandatów, co w świetle obecnych sondaży jest wysoce prawdopodobne, Dania stanie przed możliwością utworzenia rządu mniejszościowego lub kolejnej koalicji centrowej. Znacząco wzrasta wówczas rola centrowych Moderatów i byłego premiera Rasmussena, którzy mogą odgrywać kluczową rolę przy kształtowaniu koalicji (najprawdopodobniej z Socjaldemokratami i SF). Rząd mniejszościowy Frederiksen, opierający się na zewnętrznym wsparciu lewicy, stanowiłby natomiast nawiązanie do pierwszej kadencji premier (2019-2022).

Po trzecie – zwycięstwo bloku prawicowego jest obecnie najmniej prawdopodobne, ponieważ realizacja tego scenariusza wymagałaby wyraźnej mobilizacji wyborców Venstre, Sojuszu Liberalnego, DF i DD, przekraczającej znacznie poziomy wskazywane przez sondaże. Poulsen jako kandydat na premiera bloku niebieskiego zyskał wsparcie Konserwatywnej Partii Ludowej i DF, lecz wciąż trwa wewnętrzna rywalizacja w bloku między Venstre a Sojuszem Liberalnym, co utrudnia konsolidację przekazu.

Wnioski

Kryzys wokół Grenlandii stał się kolejnym impulsem, który utrwała zwiększenie roli i znaczenia Unii Europejskiej dla polityki bezpieczeństwa Danii (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 852](#) i [„Komentarze IEŚ”, nr 645](#)) i jednocześnie prowadzi do osłabienia tradycyjnych, silnych relacji transatlantyckich (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 536](#)). Wspólne oświadczenie premier Frederiksen i przywódców sześciu państw (Francji, Niemiec, Włoch, Polski, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii) z 6 stycznia 2026 r., podkreślające suwerenność, integralność terytorialną i nienaruszalność granic, pokazało skalę

⁴ Danish Ministry of Defence, *The Second Agreement on the Arctic and North Atlantic strengthens the operational effectiveness of the Danish Armed Forces with new acquisitions totalling DKK 27.4 billion*, <https://www.fmn.dk/en/news/2025/the-second-agreement-on-the-arctic-and-north-atlantic-strengthens-the-operational-effectiveness-of-the-danish-armed-forces-with-new-acquisitions-totalling-dkk-27.4-billion> [17.03.2026].



europejskiej reakcji na żądania Waszyngtonu⁵. Presja zewnętrzna stała się także czynnikiem konsolidującym duńską opinię publiczną wokół rządzącej premier Frederiksen i osłabiła dynamikę opozycji wobec jej gabinetu.

Duńska scena polityczna wchodzi w wybory silnie pofragmentowana, ponieważ aż dwanaście ugrupowań dysponuje realną szansą na przekroczenie niskiego progu wyborczego (2%). Rozpad tradycyjnego systemu dwublokowego z 2022 r., który przyniósł rząd SVM, nie został trwale odwrócony. Niezależnie od wyniku wyborów formowanie stabilnej większości pozostanie skomplikowanym zadaniem koalicyjnym.

Wprawdzie oficjalnym powodem ogłoszenia przedterminowych wyborów było udzielenie głosu Duńczykom w reakcji na presję ze strony USA wobec Grenlandii i wyzwania globalne, to w pierwszych trzech tygodniach kampanii wyborczej główne osie sporu dotyczą kwestii socjalnych i ekonomicznych. Oznacza to, że rządząca koalicja, a przede wszystkim premier Frederiksen, zamierza skorzystać z mechanizmu „jednoczenia się wokół flagi”, tj. zjawiska politycznego, w którym poparcie dla rządzących rośnie w obliczu zewnętrznego zagrożenia.

Wyniki wyborów będą miały znaczenie dla regionu Morza Bałtyckiego i polityki bezpieczeństwa regionu. Dania, jako członek NATO i UE, odgrywa kluczową rolę w debacie o bezpieczeństwie Arktyki, wsparciu dla Ukrainy oraz obronie wschodniej flanki NATO. Utrzymanie rządu centrolewicowego lub centrowego oznaczałoby kontynuację obecnych priorytetów bezpieczeństwa; wejście silniejszej prawicy do rządu mogłoby przynieść zmiany akcentów w polityce europejskiej i azylowej. Tym niemniej, niezależnie od wyników wyborów, Dania znajduje się w procesie wzmacniania swoich zdolności obronnych, co ma istotne znaczenie dla Polski i regionu bałtyckiego oraz wpisuje się w europejski trend remilitaryzacji i tworzy korzystne warunki dla pogłębionej współpracy w ramach RPMB i NB8+.

⁵ *Joint Statement on Greenland*, <https://www.gov.pl/web/denmark/joint-statement-on-greenland> [16.03.2026].